

Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego

Harcerski Kodeks Honorowy

Zasady
postępowania w sprawach honorowych,
wykluczające pojedynki



Nakład Księgarni św. Wojciecha
Poznań — Warszawa — Wilno — Lublin
1925

Harcerski Kodeks Honorowy

EX LIBRIS
EDZISŁAWA GRUSZKA

Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego

Nr 190 / H / 37

Harcerski Kodeks Honorowy

Zasady
postępowania w sprawach honorowych,
wykluczające pojedynki



EX LIBRIS
ZDZISŁAWA GŁUSZKA



Nakład Księgarni św. Wojciecha
Poznań — Warszawa — Wilno — Lublin
1925



111264

Czcionkami Drukarni św. Wojciecha

K-215/30 | 122635

*Na mocy uchwały IV Zjazdu Walnego
oraz uchwały Naczelnej Rady Harcerskiej
„Harcerski Kodeks Honorowy“ wchodzi
w życie z dniem dzisiejszym. (Rozk. N. Z
H. P. l. 14 z dn. 25. IV. 25 r.)*

O. GRZYMAŁOWSKI
Sekretarz Generalny.

R. BNIŃSKI
Przewodniczący Z. H. P.

O pojedynku i o zasadach honorowego postępowania, wykluczających pojedynek.

Pojedynek w szerokich kołach społeczeństwa pozostaje jeszcze do dzisiejszego dnia głównym środkiem załatwiania konfliktów honorowych. Wszystkie inne sposoby uznane są za półśrodki i metody drugorzędne. Jako ultima ratio — pozostał pojedynek.

Zrodził się on z tradycji rycerskiej, jest nowoczesnym odbiciem starodawnego rycerskiego spotkania. Dzięki temu zasady pojedynku sięgają jeszcze czasów rycerskich bojów na polach bitew, w szrankach turniejów. Zasady te w owych czasach były filarami dobrych obyczajów, źródłem, z którego tryśkała wieczna szlachetność i młodzieńczy rycerski zapał. Dziś, przeniesione na grunt nowoczesnych stosunków, są dziwadłem, które straszy jeszcze wielu swoją wiekową tradycją, ale zarazem stanowi przeżytek bliższy rozkładu i śmierci, niż mocy i prawdy życia.

A jednak bez poznania tych dawnych zasad niepodobna zrozumieć pojedynku, jako instytucji życia społecznego. Rozpatrzmy więc je pokrótce.

Kardynalną zasadą rycerską było, iż walczyć można tylko z równym sobie. Poza wojną, gdzie trudno było wybierać równych, w spotkaniach pojedynczych, na wyzwanie, zasady tej przestrzegano ściśle. Wymaganie to wyrosło na tem przekonaniu, że spotkanie zbrojne z rycerzem jest wielkim zaszczytem. Być nawet pokonanym przez sławnego rycerza, głośnego w różnych krajach ze swych czynów, było honorem nielada. W dzisiejszych czasach wydaje się nam to dziwaczem, ale z chwilą, gdy się wmyślimy w ducha czasu tamtej epoki, taki pogląd staje się dla nas bardziej zrozumiałym. Analogiczne zjawisko zresztą obserwujemy nawet obecnie: dziś np. niejeden uważa sobie za zaszczyt rozmowę z jakimś głośnym przywódcą politycznym albo obcowanie ze sławnym autorem, malarzem, profesorem uniwersytetu. Zmieniła się tylko forma — treść owego zaszczytu pozostała ta sama.

Jednakże sławnych rycerzy i dawniej było stosunkowo niewiele. Trzeba więc było jakiegoś znaku, któryby od razu dał możliwość poznać, czy przeciwnik jest równym. Takim znakiem było godło szlacheckie. Szlachcic posiadał przywilej obrony kraju, szlachcic jedynie uprawiał zaszczytne rzemiosło walki orężnej, szlachcic więc tylko i tylko ze szlachcicem mógł się po rycersku potykać. Szla-

chectwo i rycerskość to forma i treść tej samej właściwości: szlachectwo nabywało się przez urodzenie, rycerskość — przez męstwo i zalety charakteru, a kto był szlachcicem, ten musiał być rycerskim — tak wymagało poczucie godności szlacheckiej.

Drugą kardynalną zasadą rycerską było to, że rycerz nie mógł odmówić wyzwania, o ile zostało mu ono przez równego rzucone. Przez odmowę rycerz wykazywał tchórzostwo, a przez to samo tracił te właściwości, jakie powinny były cechować rycerza i szlachcica, t. j. męstwo i gotowość obrony swego godła szlacheckiego. Nie dając zaś zadośćuczynienia istotnym wymaganiom, stawianym rycerzowi, nie mógł on w całej pełni korzystać z form zewnętrznych — był szlachcicem splamionym na godności szlacheckiej, czyli na honorze.

Trzecia wreszcie ważna zasada rycerska polegała na tem, że rycerz staje do walki w dobrej tylko sprawie. Nie było dawniej do pomyślenia, ażeby rycerz mógł bronić swoim ramieniem fałszu lub kłamstwa. Szlachectwo w tych czasach, gdy miało rzeczywistą treść w wysokim poziomie moralnym, nie pozwalało rycerzowi na używanie oręża, przeznaczonego do obrony wielkich idei i wielkich haseł, w sprawach niegodnych.

Taki był ideał chrześcijańskiego rycerza i tak się przedstawiały zasady, któremi ów rycerz winien był się kierować. Trzeba zaznaczyć, że ten ideał rycerza dzielnego, nieskazitelnego moralnie, mającego wysokie poczucie godności, śpieszącego do czynu na każde wezwanie dla obrony Wiary i Ojczyzny, — jest bardzo zbliżony do ideału harcerza. Trudno jest oczywiście porównywać, ale sądzić można, że gdybyśmy żyli w czasach rycerstwa, harcerstwo byłoby zbyteczne.

Po wiekach świetności następuje jednak zmierzch rycerstwa. Rozpoczęło się od tego, że do zasad rycerskich poczęły się wkradać niekorzystne zmiany. Zmieniły się warunki życiowe, rycerstwo stało się bardziej licznym, dostali się do niego różni ludzie, jak do każdego tłumu, i poczęli modyfikować proste rycerskie prawa według swych mniej szczytnych pojęć.

W miarę wzrostu wpływów ujemnych władanie bronią przestaje być patriotycznym obowiązkiem, a staje się wygodnym przywilejem. Utrwała się przekonanie, iż niekoniecznie trzeba dobywać oręża tylko w dobrej sprawie, lecz że należy to czynić również i dla uratowania pozorów. Wytrawny zbój z pośród feodałów często wołał jakieś nieprzyjemne okoliczności przeciąć swoim mie-

czem, niż załatwić sprawę w drodze jawnej przed sądem starszyny królewskiej. Nie mając tych podstaw moralnych, jakie cechowały dawnego rycerza, nie czuł fałszu ani wyrzutów sumienia. I w ten sposób jeden istotny warunek rycerskiego spotkania powoli zanika.

Nie mogło się także ostać wymaganie, by walka pojedyncza miała miejsce tylko między szlachcicami. Kiedy poczęła zacierać się różnica pomiędzy szlachcicem a nieszlachcicem, trzeba było innego znamienia niż szlachectwo, dla stwierdzenia, że walka zachodzi między równymi. Tem znamieniem staje się honorowość w pojęciu współczesnym.

Honor dla dawnego rycerza był identyfikowany z pojęciem czci, godności obywatelskiej, był więc pojęciem moralnym. Obraza honoru rycerza to było podanie w wątpliwość jego szlachetności, przypisywanie mu niemoralnego czynu.

Honor w znaczeniu obecnym jest pojęciem konwenansowem. — Nie chodzi tu o moralną wartość człowieka, lecz o to czy nie popełnił czegoś, co jest przez opinię publiczną potępiane. Obraza honoru i dzisiaj niekiedy jest podaniem w wątpliwość szlachetności człowieka, najczęściej jednak polega ona jedynie na zarzuceniu komuś, iż nie zachował pewnych form przyjętych (np. towarzyskich).

Kto obrażał honor rycerza, obrażał również powszechnie przyjęte zasady moralne, kto dziś obraża czyjś honor, poniża go w opinii ogółu.

Dlatego też dzisiaj nie wymaga się bynajmniej, ażeby stający do zbrojnego spotkania walczyli w imię dobrej sprawy. Przeciwnie, uważa się, że w pewnych wypadkach należy walczyć dla ratowania pozorów, np. dobrej sławy osoby nawet niemoralnej, swojej fałszywej dumy etc.

Z tej modyfikacji rycerskiej walki powstał nowoczesny pojedynek, jako konglomerat zasad turniejowych i pojęć obyczajowych. Nie potrzeba tu obrony słuszności czy sprawiedliwości. Rycerz dawniej, gdy się spotykał ze złem, dobywał szabli, żeby uciąć łeb hydrze, bo nie było na to innego sposobu. Dziś te środki istnieją, ale pozostała mocą tradycji dawna forma — konieczność walki zbrojnej. Pozostało również formalne wymaganie, że nie można uchylić się od pojedynku. Dawniej rycerz dlatego nie mógł odmówić wyzwania, że przez to tracił godność rycerza, niejako przestawał być szlachetnym obrońcą czci, zresztą dlatego, że wzywający nie miał innego sposobu pociągnięcia go do odpowiedzialności. Obecnie te sposoby zostały odnalezione, ale dawna forma jeszcze pozostała.

Słowem, instytucja pojedynku, która wyrosła z dawnych tradycji rycerskich, dziś w zmienionych warunkach życiowych utraciła grunt, podstawę moralną, na której została utwierdzona.

Rozpatrzmy jednak zasadę pojedynku niezależnie od tego, skąd się ona wzięła, jedynie pod kątem pożytku i szkody, jaką obecnie wywiera.

Najsilniejszym atutem pojedynku jest to, że przecina on sprawę. Bywa niekiedy, że takie cięcie jest dobre w skutkach, że zamyka ono usta plotkującym, rozstrzyga wątpliwości, przerywa splot powikłanych intryg. Każda ze stron, o ile się obyło bez katastrofy, czuje się zadowoloną, obraza miała być lub została nawet zmyta krwią, opinia publiczna jest uspokojona, honor został uratowany.

I należy podziwiać, skąd tak nagle wszystko się dobrze ułożyło, dlaczego obcięcie komuś ucha albo przestrzelenie mu piersi znosi obrazę i załatwia całą sprawę? Jeżeli p. X zarzucił p. Y, że jest kłamcą, a ten ostatni go wyzwiał na pojedynek, z którego jeden wyszedł bez oka a drugi bez ręki, to czyż przez to zarzut kłamstwa został odrzucony? Jeżeli ktoś znieważył moją siostrę lub matkę, a ja go wyzwę na pojedynek i poczynimy sobie jakieś obrazy na ciele, czy przez to zniewaga będzie cofnięta? Toby miało miej-

sce, gdyby znieważający przeprosił znieważone, gdyby przez to wyraził akt skruchy za popełniony przez siebie brzydki czyn, ale dlaczego obraza zostaje zmasaną przez strzał lub zadanie rany bratu znieważonej kobiety? Przecież to tylko zwiększa jej cierpienie.

Jasnym jest, że działa tu wyłącznie tradycja. Ponieważ ojcowie, dziadowie i pradziadowie nasi w ten sposób ratowali honor, więc i my dziś tak czynimy. W oczach rycerstwa krew zmywała obrazę. Ze szcątkowych pojęć rodowych utworzono całe teorie, w których krew odgrywa wielką rolę. Szlachectwo nabywa się przez „związek krwi“. Pierwszeństwo urodzenia daje przywileje prawne. W dawnym prawie polskim była nawet zasada, że spadek przechodzi na krewnych „tak jak krew płynie“; wyobrażano więc sobie drzewo genealogiczne, pień stanowił protoplasta, a późniejsze pokolenia rozchodziły się w różne strony jak gałęzie — krew płynęła w tym samym kierunku, dlatego też spadek w ten sposób dziedziczono i dlatego np. pradziad nie mógł dziedziczyć po prawnuku, bo byłoby to dziedziczenie „pod prąd krwi“.

Nic więc dziwnego, że przy takich pojęciach wyrobiło się przekonanie, że krew jest tym szlachetnym płynem, który doszczętu zmywa wszelkie plamy honorowe. Dlatego

rycerz, chwytając za broń, używał jedyne go środka, który według ówczesnego mniemania mógł zmyć obrazę, zresztą innych środków nie posiadał. Uprawianie dalsze tej praktyki w czasach dzisiejszych jest jednak zupełnie nieuzasadnione.

Dziś wszyscy zdają sobie sprawę i odczuwają wyraźnie, że podobnie jak stosowanie obecnie t. zw. sądów Bożych nie wykaże słuszności w procesie, tak samo pojedynek nie wykazuje słuszności lub niesłuszności zarzutu honorowego, lecz niejedni tolerują dotąd pojedynki pod wpływem opinii.

Jeśli więc opinia publiczna przeszkadza przez swoje przesady i błędy do wyciągnięcia prawdy nawierzch, do wykazania słuszności, to trzeba tę opinię zmienić.

Na tem polega właśnie całe zagadnienie pojedynku w obecnej chwili: trzeba tak kształtować opinię publiczną, aby ten kto nie uznaje pojedynku jako środka rozstrzygnięcia spraw honorowych, nie był bynajmniej przez opinię piętnowany i odwrotnie, ażeby ukrywający się za pojedynkiem był uznany za człowieka niekulturalnego, a w niektórych wypadkach i niehonorowego.

Są już dziś tacy, którzy pojedynek bezwzględnie potępiają. Należy do nich przede wszystkim Kościół katolicki. Wychodząc z założeń religijnych, Kościół pojedynek uznaje

za grzech, za czyn niemoralny, za złamanie zasad chrześcijańskich.

W nowszych czasach oficjalnie potępia pojedynki zorganizowana armja. Ustawy wojskowe prawie wszystkich krajów zabraniają pojedynków oficerom i żołnierzom, uważając słusznie, że nie poto armja ich kształci, żeby się nawzajem zabijali. W praktyce zwykle władza wojskowa zezwala na pojedynki, ale jest to już zgubny wpływ panujących przesądów w opinii publicznej.

Istnieją wreszcie różne organizacje społeczne, które z pobudek etycznych również zwalczają pojedynki.

Na tem miejscu musimy się zastanowić, jakie stanowisko w tej sprawie powinno zająć Harcerstwo. Sądząc bezstronnie, łatwo się przekonać, że ten kto przyjmuje za podstawę Prawo Harcerskie, winien uznać, iż pojedynki pozostaje z niem w rażącej sprzeczności. Prawo Harcerskie czyni harcerza pionierem prawdy, wymaga od niego bezwzględnej uczciwości, etycznego i jawnego postępowania zawsze i wszędzie. Jakże więc harcerz może się pojedynkować, godzić na cudze życie świadomie i z premedytacją, nie wyjawiając prawdy i tłumiąc ją pod pozorem tajemnicy pojedynku?

Dlatego też IV Walny Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego, który odbył się w Lu-

blinie w dniach 25 i 26 kwietnia 1924 r., słusznie powziął uchwałę zasadniczą: „Harcerzom nie wolno brać udziału w pojedynkach”. Kwestja więc została rozstrzygnięta wyraźnie i decydująco.

W życiu organizacji nie wystarcza jednak takie negatywne załatwienie sprawy. Od Harcerstwa możemy żądać, ażeby odrzucając pojedynki, uzasadniło etycznie swoje stanowisko i dało swym członkom inny, lepszy sposób załatwiania spraw honorowych. Stąd powstaje paląca potrzeba ułożenia nowego kodeksu honorowego, któryby ustalał zasady honorowego postępowania z wykluczeniem pojedynku. Wyrazem tej potrzeby jest właśnie obecny Harcerski Kodeks Honorowy.

W celu ostatecznego wykazania wyższości harcerskiego stanowiska, Harcerski Kodeks Honorowy przedewszystkiem restytuuje dawne pojęcie honoru, jako ideału godności obywatelskiej człowieka, i na tem pojęciu obiektywnem i powszechnem dla całego Narodu zakłada zarówno określenie obrony honoru jak i zadośćuczynienia honorowego.

Wszystkie istniejące kodeksy honorowe odstąpiły od tej zasady, tworząc pojęcie honoru subiektywne, oparte na zewnętrznych cechach wychowania, urodzenia i stanowiska



społecznego, a więc na kastowym wyróżnieniu osób nietyle honorowych co honorowanych.

Takie założenie nie jest godnym stanowiska harcerza.

Zresztą sprowadza ono pojęcie o postępowaniu ludzi honoru do błędnego koła, wówczas gdy zabrania odmawiać zadośćuczynienia honorowego z powodu urodzenia, stanowiska lub wychowania obrażonego, czyli tych właśnie przymiotów, które określają kastową honorowość.

Harcerski Kodeks Honorowy natomiast jest prawdziwie demokratyczny; zakładając ideał honorowego człowieka bardzo wysoko w znaczeniu moralnym, — kodeks harcerski nikomu jednak nie broni dostępu do społeczeństwa ludzi honorowych z powodów błahych i zewnętrznych. W myśl jego założeń klejnot prawdziwego szlachectwa ducha zdobi każdego, kto czuje w sercu wielki ideał honoru Polaków i swem postępowaniem daje tego dowody.

Wobec zmiany zasadniczej w określeniu pojęcia honoru zmieniają się również kardynalnie zarówno formy jak i treść zadośćuczynienia honorowego, przyjęte w H. K. H.

Pierwszą podstawową zasadą nowych przepisów o zadośćuczynieniu honorowym jest, że każda sprawa honorowa winna być

załatwiona pokojowo z zachowaniem niezbędnej dyskrecji, ale jednocześnie jawnie i ostatecznie. Najwyższy czas już skończyć z takim traktowaniem spraw honorowych, przy którym człowiek, notorycznie postępujący wbrew zasadom uczciwości obywatelskiej, mógł pozostawać w społeczeństwie ludzi honorowych, posługując się w chwilach krytycznych pojedynkami. Należy wprowadzić zasadę jawnego i powszechnego sądu o honorze człowieka, zapewniającą mu szacunek, gdy na to zasługuje, ale niszczącą zarazem wszelkie pozory i fałsze, nawet najbardziej honorowane.

Drugą gruntowną inowacją jest zasada równouprawnienia kobiet w sprawach honorowych. Tradycyjne przekonania nie pozwalają kobiecie występować w sprawie honorowej w jakiejkolwiek bądź roli z tego powodu, że kobieta nie może się przecież pojedynkować. Dlatego, jeśli kobieta była zaplątana w jakiś konflikt honorowy, musiał ją ktoś zastępować. Jeżeli jednak odrzucimy pojedynek jako sposób załatwiania spraw honorowych, to niema żadnych racyj dla utrzymania dawnego przesądu. Kobieta ma przecież dzisiaj wszystkie prawa cywilne i polityczne, wybiera posłów do parlamentu, może sama w nim zasiadać, może występować w sądzie cywilnym lub karnym narówni z mężczyzną, powinna więc



mieć prawo do obrony własnego honoru, do występowania w sądach honorowych i t. p. Równouprawienie honorowe kobiet jest również konsekwencją odrzucenia pojedynków.

Trzecią wreszcie podstawową, nową zasadą przyjętą w H. K. H. jest kategoryczne ustalenie, że czynna zniewaga nie może być przedmiotem sprawy honorowej i nie jest środkiem dochodzenia praw honorowych. Historycznie czynna zniewaga tłumaczy się jako specjalnie ciężka obraza tem, że była identyfikowaną ze strąceniem uderzonego do niższej klasy społecznej. Dawniej, kiedy niewszyscy ludzie byli równi, uderzenie kogoś istotnie mogło się stać zepchnięciem go do niższego stanu, do kategorii ludzi ostatnich. Z tego pokrzywdzenia poniżony musiał się wykupić — oczywiście krwią przelaną w pojedynku. Dzisiaj to wszystko jest martwą formułką, konwenansem. Uderzenie kogoś nie jest poniżeniem, a prosto napadem. Dlaczego, jeśli mnie ktoś w ciemnej ulicy żgnie nożem pod zebro, — nie będę wszczynał sprawy honorowej, a prosto zawołam na policję, a jeśli na tej samej ulicy ktoś mnie uderzy w twarz i nawymyśla mi, to z tego wynika sprawa honorowa? Różnica ma niby polegać na intencji sprawy — w pierwszym wypadku chciał on mnie zamordować, może ograbić, w drugim — chciał tylko wyrazić swoją pogardę dla mego

honoru, chciał mnie obrazić. Otóż trzeba właśnie szerzyć przekonanie, że bicie po twarzy nie może być środkiem porachunków honorowych i że takiego pana, który podobnych środków świadomie używa, trzeba usunąć ze społeczeństwa ludzi honorowych, tak jak zbrodniarza usuwa się z pośród ludzi uczciwych.

Wreszcie czwartą sprawą zmiany dotychczasowych poglądów jest nowe ujęcie kwestii zdolności honorowej. Kogo uznać za honorowego, za mogącego brać udział w sprawach honorowych? Wszystkich ludzi — niepodobna, bo kodeks honorowy, to przecież reguły życia społecznego — i różnica kultury, środowiska towarzyskiego i t. p. musi tu grać rolę. Z drugiej zaś strony, jedynie zewnętrzne cechy, istniejące dotąd w określeniu zdolności honorowej, przy nowym pojęciu honoru nie mogą nas zadowolić. Wobec tego do H. K. H. wprowadzono cechy moralne, wynikające z pojęcia honoru w dawnym jego niespaczo-nem znaczeniu.

Wszystkie wymienione wyżej zasady wykazują, że przyjęte dotąd ideowe określenia istoty honoru i zadośćuczynienia honorowego, obracające się dookoła pojedynku, jako punktu centralnego, — musiały ulec w H. K. H. gruntownym zmianom. Natomiast formy postępowania honorowego, nie dotyczące poje-

dynku i ustalone w dotychczasowych kodeksach honorowych, zostały zachowane.

Struktura postępowania honorowego pomyślana jest w ten sposób, ażeby była dość długa droga do Sądu Honorowego i ażeby po tej drodze odpadły wszystkie sprawy drobniejsze i mniej ważne. Następujące więc są stadia postępowania honorowego:

- 1) próba wyjaśnienia obrazy wątpliwej przez przyjaciela obu stron,
- 2) polubowne czynności zastępców,
- 3) Sąd Honorowy.

Rolę sankcji prócz zasady art. 23 p. 23 — odgrywa instytucja jednostronnych protokółów i jednostronnych Sądów Honorowych.

Cała konstrukcja H. K. H. jest tak pomyślana, ażeby mógł on być podstawą do rozwiązywania spraw honorowych nawet między osobami, nie będącymi z Harcerstwem w żadnym związku organizacyjnym.

HARCERSKI KODEKS HONOROWY

Rozdział I.

Postanowienia ogólne.

Art. 1.

Honor człowieka stanowi całokształt takich społecznych praw i obowiązków, które zawierają w sobie powszechny dla całego jego Narodu wyraz najwyższej godności obywatelskiej, a które, nawet wówczas gdy nie są strzeżone ustawami albo niedostatecznie są przez nie gwarantowane, jednak z natury rzeczy przynależą każdemu członkowi kulturalnego społeczeństwa, postępującemu zgodnie z zasadami moralności i prawa.

Tak pojętego honoru każdy człowiek ma prawo i obowiązek bronić, żądając uznania swego honoru ze strony innych ludzi przez odpowiednie zachowanie się względem jego osoby jako takiej, bądź względem niego, jako członka pewnego zrzeszenia, bądź, wreszcie, względem osób bliskich.

Art. 2.

Obrazą honoru jest wszelka czynność lub zaniechanie czynności, które w przeświadczeniu człowieka honorowego uszczuplają, gwał-

cą lub w jakikolwiek bądź inny sposób pomniejszają i dyskwalifikują honor jego własny lub honor bliskich mu osób i dają mu przez to prawo żądania zadośćuczynienia honorowego.

Art. 3.

Zadośćuczynienie honorowe jest unicestwieniem obrazy i aktem społecznego uznania przez obrażającego, względnie przez osoby do tego powołane, nieskazitelności honoru obrażonego.

Art. 4.

Stając w obronie honoru i żądając zadośćuczynienia honorowego, obrażony może posługiwać się tylko takimi środkami, które są zgodne z zasadami moralności i prawa, zapewniają niezbędną dyskrecję i zawierają w sobie jednocześnie największą rękojmię jawnego, obiektywnego i ostatecznego rozstrzygnięcia jego sprawy honorowej; uniknąć zaś powinien wszelkich zewnętrznych, formalnych i przypadkowych sposobów reagowania na obrazę.

Art. 5.

Członkowie Związku Harcerstwa Polskiego, którzy złożyli przyrzeczenie, winni we wszystkich swych sprawach honorowych postępować według zasad, ustalonych przez Harcerski Kodeks Honorowy.

Art. 6.

Członek Związku Harcerstwa Polskiego nie może brać udziału w pojedynku.

Art. 7.

Artykuły poprzednie dotyczą również członków współdziałających Z. H. P., którzy złożą pisemne oświadczenie, że pragną wszystkie swoje sprawy honorowe załatwiać według Harcerskiego Kodeksu Honorowego.

Oświadczenie takie nie może być ograniczone żadnym warunkiem, ani terminem i nie może być cofnięte przed wystąpieniem z Z. H. P.

Art. 8.

Wszystkie osoby, uczestniczące w sprawie honorowej, obowiązane są słowem honoru do dyskrecji we wszystkim, co tej sprawy dotyczy.

Rozdział II.

Obraza i jej rodzaje.

Art. 9.

Czynność obrażająca może polegać na uwłaczających czyjejs godności słowach, piśmie, gestach, urazach i t. p. Zaniechanie obrażające — na powstrzymaniu się od czynności,

świadczącym o braku należnego szacunku względem kogoś innego, stawiającem go w fałszywej sytuacji i t. p.

Art. 10.

Obraza ma miejsce, chociażby obrażający postępował bez zamiaru obrażenia. Jednak obrazy widocznie niezamierzone, albo spowodowane nieporozumieniem lub pomyłką, o ile zaraz po ich wyrządzeniu nastąpi usprawiedliwienie, sprostowanie albo przeproszenie, nie mogą być powodem do żądania zadośćuczynienia honorowego.

Art. 11.

Czynność lub zaniechanie, zagrożone karą przez kodeks karny, może być obrazą honorową.

Art. 12.

Nie wolno swych praw honorowych dochodzić na drodze czynnej zniewagi.

Art. 13.

Czynna zniewaga, jako brutalne sponiewieranie godności obywatelskiej, nie może być przedmiotem sprawy honorowej, dyskwalifikując honorowo uderzającego, o ile uderzenie człowieka honorowego nie zostanie usprawiedliwione koniecznością obrony własnej lub innej osoby przed napadem albo działaniem

w uniesieniu, sprowokowanem przez kogoś innego. Sąd Honorowy może na żądanie uderzonego lub nawet osoby trzeciej z pośród członków Z. H. P. uznać uderzającego za niehonorowego.

Art. 14.

Powtarzanie i rozpowszechnianie obrażających wiadomości, podanych przez trzecią osobę, jest obrażą honorową. Kto zostanie w ten sposób obrażony, ma prawo żądać zadośćuczynienia honorowego od obrażającego słownie i od powtarzającego obraźliwe okoliczności.

Art. 15.

Za obrazę w druku odpowiada autor artykułu, podpisany własnym nazwiskiem, względnie znanym pseudonimem lub inicjałami nazwiska.

Art. 16.

Jeżeli osoba autora jest nieznaną lub osłonią tajemnicą redakcji, za treść artykułu obrażającego odpowiada honorowo redaktor odpowiedzialny pisma.

Art. 17.

Wydawca lub właściciel pisma nie odpowiada honorowo za treść obrażającego artykułu, chyba że artykuł ten został umieszczony w piśmie wskutek jego polecenia.

Art. 18.

Krytyka literacka, naukowa i wogóle odnosząca się do fachowej działalności osób lub urzędów, nie stanowi obrazy honorowej, jeżeli tylko pozostaje w granicach, dozwolonych prawem i nie zawiera uwłaczających faktów z życia prywatnego lub działalności publicznej.

Art. 19.

Przy ocenianiu wielkości obrazy należy uwzględnić:

- a) stanowisko społeczne, wiek, wychowanie, inteligencję obrażającego, opinię, jaką się cieszy wśród ogółu, oraz pobudki, któremi się kierował;
- b) stanowisko społeczne, wiek i płeć obrażonego;
- c) okoliczności, przy których nastąpiła obraza, to znaczy, czy obraza dokonano słownie, pisemnie, drukiem, czynem, w miejscu publicznem, na zebraniu i t. p.;
- d) treść obrazy: czy zawiera obiektywne cechy ciężkiej obrazy, czy też tylko w osobistem przekonaniu obrażonego uchodzi za obrazę ciężką;
- e) powód obrazy: czy została wywołana, sprowokowana, czy też została wyrządzona bez powodu, czy była aktem samoobrony, czy też wywołała ze swej strony reakcję i t. d.

Art. 20.

W wypadkach wzajemnej obrazy obrażonym jest ten, kto przy równych obrazach został pierwszy obrażony, przy nierównych obrazach, — ciężiej obrażony.

Rozdział III.

Zdolność i odpowiedzialność honorowa.

Art. 21.

Zdolność honorowa jest to zdolność do żądania i udzielania zadośćuczynienia honorowego.

Art. 22.

Zdolność honorową posiada każda osoba płci męskiej lub żeńskiej, mająca lat 21, która postępowaniem swoim, zgodnem z zasadami moralności i prawa, stwierdza, że należy do społeczeństwa ludzi, posiadających poczucie honoru i dzięki temu mających prawo do wymagania poszanowania tego poczucia ze strony innych.

Art. 23.

Pozbawieni są zdolności honorowej:

- 1) osoba, karana przez sąd państwowy za przestępstwa, popełnione w złej woli, z chęci zysku lub innym niegodnym zamiarem;

- 2) zdrajca ojczyzny w znaczeniu art. 108 i 119 K. K.*);
- 3) tchórz na polu bitwy;
- 4) dezerterski z armji polskiej lub z innej, powszechnie obowiązującej obywatelskiej służby publicznej;
- 5) osoba, z całą świadomością przekraczająca zasady honorowego postępowania, przyjętego w uznanym przez nią Kodeksie Honorowym;
- 6) osoba, kompromitująca przez niedyskrecję cześć innych, w szczególności kobiet;
- 7) osoba, notorycznie łamiąca słowo honoru;
- 8) osoba, która będąc gospodarzem, obraża gości we własnym mieszkaniu;
- 9) ten, kto nie broni starców, dzieci, kobiet i innych osób słabszych, znajdujących się pod jego opieką;
- 10) ten, kto pisze anonimy;
- 11) oszczerca (art. 531 K. K.);
- 12) notoryczny alkoholik, dopuszczający się czynów niegodnych;
- 13) osoba, prowadząca notorycznie życie rozwiązłe i niemoralne;
- 14) ten, kto nie płaci w terminie długów, uznanych przez niego poprzednio za honorowe;

*) Artykuły podane według kodeksu karnego, obowiązującego na terenie b. zaboru rosyjskiego.

- 15) fałszywy gracz w hazardzie;
- 16) lichwiarz (art. 242 K. K.);
- 17) paszkwilarz i rozszerzający paszkwile;
- 18) szantażysta (art. 615 K. K.);
- 19) przywłaszczający sobie nieprawnie tytuł, godność, odznaczenia (art. 272 K. K.);
- 20) obcujący ustawicznie z ludźmi niehonorowymi;
- 21) zastępca, który powierzoną mu sprawę honorową prowadzi tak niedbale lub lekomyślnie, że na tem cierpi honor jego mocodawcy;
- 22) kto zarzuca drugiej osobie niehonorowość i uchyla się od podtrzymania zarzutów przed Sądem Honorowym;
- 23) kto opóźnia się albo uchyla się od udzielenia zadośćuczynienia honorowego, określonego według wymagań uznanego przez Sąd Kodeksu Honorowego.

U w a g a. Przez czyn niegodny rozumieć należy postępek, który przez opinię publiczną jest potępiany jako niemoralny lub nieobyczajny.

Art. 24.

Wszelkie niewymienione w art. 23 przekroczenia ustaw, przepisów i zwyczajów towarzyskich, w szczególności zaś pogwałcenie

Prawa Harcerskiego, nie pozbawiają zdolności honorowej i nie dają prawa do odmówienia zadośćuczynienia honorowego.

Art. 25.

Kto nie zażądał zadośćuczynienia za obrażę, wyrządzoną przez człowieka honorowego, ten może być w drodze postępowania honorowego pociągnięty do złożenia wyjaśnień co do swego zachowania się.

Jeśli z wyjaśnień tych okaże się, iż zachowanie się obrażonego wywołane zostało przez niskie wyrachowanie, lekceważenie sądów honorowych, chęć dokuczenia lub inne niegodne względy, — stwierdzenie takiego faktu może być powodem do kwestjonowania zdolności honorowej obrażonego, o czym Sąd Honorowy decyduje zwykłym trybem.

Art. 26.

Kto z powodu różnicy stanu, urodzenia, stanowiska lub majątku odmawia zadośćuczynienia honorowego, — traci zdolność honorową.

Art. 27.

Każdy zarzut niehonorowości, chociażby oparty tylko na pogłoskach lub domysłach, należy udowodnić przed Sądem Honorowym, jedynie powołanym do rozstrzygania podobnych zarzutów.

Art. 28.

Wszystko, co na mocy poprzednich artykułów wyklucza albo pozbawia zdolności honorowej, nie ulega nigdy przedawnieniu.

Art. 29.

Wyzywający, który jest nieznanym w miejscowości, gdzie ma sprawę honorową, winien na żądanie strony przeciwnej wskazać dwóch wiarogodnych świadków, stwierdzających jego zdolność honorową.

Art. 30.

Zrzeszenie społeczne (stowarzyszenie, korporacja, rodzina, klub etc.) może być stroną w sprawie honorowej. Zrzeszenie winno wyznaczyć osobę, która je będzie w danej sprawie zastępowała.

Art. 31.

Jeżeli kilka osób, nie tworzących zrzeszenia, obraziło jedną i tę samą osobę, osoba obrażona może pociągnąć do odpowiedzialności każdą z osób obrażających. W tym wypadku dopuszczalne jest połączenie kilku spraw honorowych w jednym postępowaniu.

Art. 32.

Jeżeli kilka osób nie stanowiących zrzeszenia, w jednym zajściu zostało znieważonych przez jedną i tę samą osobę, każdy z obrażo-

nych może obrażającego pociągnąć do odpowiedzialności honorowej. Dopuszczalnym jest w tym wypadku występowanie kilku obrażonych łącznie, w charakterze strony w postępowaniu honorowym.

Art. 33.

Wolni od odpowiedzialności honorowej są:

- 1) osoby urzędowe, których czynności urzędowe, przez prawo przewidziane, albo czynności, polegające na spełnianiu polecenia wyższej władzy, są poczytywane za obrażę przez inne osoby, np. adwokat, sędzia, radny, urzędnik państwowy i t. p.;
- 2) członkowie Sejmu i Senatu za mowy parlamentarne, nie zawierające osobistych wycieczek;
- 3) sędziowie rozjemczy i członkowie Sądu Honorowego za wykonanie swych czynności;
- 4) zastępcy honorowi za użycie niewłaściwych wyrażen przy żarliwej obronie swego mocodawcy;
- 5) autor artykułu lub odpowiedzialny redaktor w granicach, przewidzianych przez art. 15—18;
- 6) kto ma mniej niż 21 lat;
- 7) kto ma więcej niż 60 lat, chyba że sam wywołał zatarg.

Rozdział IV.

Wyzwanie.

Art. 34.

Człowiek honorowy nigdy na obrażę nie reaguje obrażą, lecz żąda zadośćuczynienia na drodze postępowania honorowego.

Art. 35.

Natychmiast po obrazie, obrażony, celem wszczęcia postępowania honorowego, winien zamianować dwóch zastępców honorowych.

Art. 36.

W ciągu 24 godzin od chwili obrazu, zastępcy honorowi obowiązani są obrażającego wyzwać czyli zażądać od niego zadośćuczynienia honorowego.

Art. 37.

Jeżeli obrażony w przeciągu 24 godzin od chwili obrazu nie zażądał zadośćuczynienia honorowego, winien usprawiedliwić zwłokę ważną przyczyną, zawiadamiając o tem wyzwanego piśmiennie, a o ile ostatni nie przebywa w tem samym miejscu, to telegraficznie lub listem express-poleconym.

Art. 38.

Jeżeli obrażony nie wyzwie obrażającego w przeciągu 48 godzin od chwili obrazu, to

winien następnie niezbitie udowodnić, iż zwłokę spowodowała siła wyższa.

Art. 39.

Jeżeli obrażony ma wątpliwości, czy obrażający istotnie miał zamiar go obrazić, winien on przed wyzwaniem w miarę możliwości prosić wspólnego przyjaciela o wyjaśnienie w porozumieniu z obrażającym słów, względnie czynów, wątpliwych. W razie stwierdzenia zamiaru obrazy, czas 24-godzinny do wyzwania liczy się od chwili zawiadomienia obrażonego przez owego przyjaciela o udzielonem mu przez obrażającego wyjaśnieniu.

Art. 40.

Obrażający na miejscu obrazy, na żądanie obrażonego, winien podać mu swoje imię i nazwisko oraz dokładny adres.

Art. 41.

Rozpoczynając pełnienie swych czynności, zastępcy winni na piśmie określić, że będą przestrzegali w czasie załatwiania danej sprawy zasad Harcerskiego Kodeksu Honorowego.

Art. 42.

Zastępcy obrażonego winni po przybyciu do obrażającego przedstawić mu wspólnie powód swego przybycia i przytoczyć zajście.

którem ich mocodawca uczuł się obrażony. Jeżeli obrażający nie da przytem zadośćuczynienia honorowego w formie wyjaśnienia lub zaprzeczenia, wówczas zastępcy honorowi winni:

- a) wezwać obrażającego do mianowania ze swej strony zastępców;
- b) oświadczyć, że ich mocodawca pragnie załatwić sprawę, kierując się zasadami Harcerskiego Kodeksu Honorowego;
- c) zostawić swoje adresy celem skomunikowania się z zastępcami obrażającego.

Zastępcy obrażonego winni się zachowywać przy tem z godnością i grzecznie.

Art. 43.

Jeśli zastępcy obrażonego nie zastaną obrażającego w domu, winni mu pozostawić zawiadomienie na piśmie o godzinie, w której powtórnie się zjawią, oraz wymienić nazwisko swego mocodawcy.

W razie powtórnej nieobecności obrażającego w domu, winni mu zastępcy obrażonego pozostawić list, streszczający cel ich przybycia zgodnie z art. 42, oraz ustalić godzinę i miejsce, w którym oczekiwać będą jego zastępców.

Art. 44.

Jeżeli obrażający w chwili wyzwania go nie może udzielić zadośćuczynienia honorowego natychmiast z powodu innej niezłatwionej sprawy honorowej, winien on zakomunikować o tem niezwłocznie zastępcom wyzywającego.

Art. 45.

Właściwym miejscem do prowadzenia sprawy honorowej jest miejsce pobytu obrażonego.

Art. 46.

Obrażający winien w przeciągu 48 godzin od chwili wyzwania zamianować swoich zastępców. O ile tego nie uczyni bez żadnego ważnego powodu, zastępcy obrażonego winni stwierdzić to w jednostronnym protokóle i tem załatwić sprawę swemu mocodawcy (art. 147 i nast.).

Art. 47.

Jeżeli wyzwany oświadczy zastępcom wyzywającego, że wobec braku znajomych nie może mianować zastępców, wówczas winni zastępcy wyzywającego w przeciągu 24 godzin od wyzwania ułatwić wyzwanemu tę czynności wstępne. Gdyby zaś nie byli w możności wyszukać obrażającemu dwóch zastępców

z pośród swych przyjaciół, winni w każdym razie dać mu czas do wyszukania osób, któreby się zgodziły być jego zastępcami.

Art. 48.

Wyzwany winien przyjąć zastępców obrażonego grzecznie i z godnością, wysłuchać ich żądań, unikając wszelkich sporów, i w razie niezłatwienia sprawy przez wyjaśnienie lub zaprzeczenie obrazy, zawiadomić ich, że zamianuje zastępców ze swej strony i postara się o skomunikowanie się tych ostatnich z zastępcami obrażonego.

Art. 49.

Jeżeli ten, kto został wyzwany trybem, przepisany przez Harcerski Kodeks Honorowy, oświadczy, że godzi się na załatwienie sprawy tylko według zasad kodeksu, dopuszczającego pojedynek, zastępcy obrażonego winni to oświadczenie potraktować jako odrzucenie wyzwania i stwierdzić wobec tego w piśmiennem orzeczeniu, że sprawa nie mogła być rozstrzygnięta według zasad Harcerskiego Kodeksu Honorowego z powodów, od wyzywającego niezależnych, lecz została dla ich mocodawcy honorowego załatwiona. Orzeczenie takie w stosunku do osób, nie należących do Z. H. P., nie może być uznane za dyskwalifikujące honorowo. Jeżeli jednak w tym

wypadku wyzwany i wyzywający są członkami Z. H. P., którzy złożyli przyrzeczenie, to zastępcy obrażonego winni skierować sprawę odrzucenia wyzwania do Jednostronnego Sądu Honorowego celem ustalenia utraty przez wyzwanego, odwołującego się do pojedynku, zdolności honorowej.

U w a g a: w razie oświadczenia wyzwanego, że pragnie załatwić sprawę na zasadzie Wojskowego Kodeksu Honorowego, względnie innego Kodeksu Honorowego, nie dopuszczającego pojedynku, zastępcy wyzywającego mogą przyjąć propozycję strony przeciwnej.

Art. 50.

Jeżeli obrażający, który nie może się pojedynkować lub nie uznaje pojedynku (art. 5 do 7), zostanie wyzwany według zasad kodeksu, dopuszczającego pojedynki, — ma prawo oświadczyć, że godzi się na postępowanie honorowe, przepisane przez Harcerski Kodeks Honorowy, i że pojedynkować się nie będzie. Oświadczenie takie nie czyni żadnej ujmy honorowi ani jednej ani drugiej strony.

Art. 51.

Po za tem wyzwanie może być odrzucone bez kwestjonowania honorowości wyzywającego:

- 1) jeżeli okoliczności, które spowodowały wyzwanie, oparte są na nieporozumieniu lub omyłce, względnie jeżeli wyzywający odmawia podania powodu wyzwania;
- 2) jeżeli sposób wyzwania wyraźnie nie odpowiada formom i zasadom, ustalonym w Harcerskim Kodeksie Honorowym;
- 3) jeżeli wyzwanie nastąpiło po upływie 24 godzin bez usprawiedliwienia zwłoki ważną przyczyną, albo po upływie 48 godzin bez istnienia siły wyższej, powodującej zwłokę;
- 4) jeżeli obrażony przed wyzwaniem zwrócił się o rozpoznanie sprawy do sądów, wzgl. władz organizacyjnych, służbowych lub administracyjnych;
- 5) jeżeli wyzwanie pozostaje istotnie w związku z inną, niezakończoną jeszcze ostatecznie sprawą honorową, dotyczącą osób zainteresowanych;
- 6) jeżeli obraza była drobna, widocznie niezamierzona, a natychmiast po jej wyrządzeniu nastąpiło usprawiedliwienie się, sprostowanie lub przeproszenie ze strony obrażającego.

Art. 52.

We wszystkich wypadkach, prócz wymienionych w art. 50 i 51, obrażający, odmawiając zadośćuczynienia honorowego wyzywają-

mu, kwestjonuje tem samem jego honorowość, winien to oświadczyć zastępcom wyzywającego w grzeczny sposób, podając podstawy swej odmowy. Następnie na żądanie zastępców obrażonego winien obrażający stanowisko swoje uzasadnić na piśmie i na żądanie obrażonego stawiane zarzuty udowodnić przed Sądem Honorowym.

Art. 53.

O ile Sąd Honorowy uzna zarzut niehonorowości, postawiony przez wyzywanego wyzywającemu, za nieprawdziwy i pozbawiony wszelkich podstaw, — wówczas wyzwany jako oszczerca traci zdolność honorową (art. 23 p. 11).

Rozdział V.

Zastępcy honorowi.

Art. 54.

Zastępcy honorowi są to nieskazitelne na honorze osoby, powołane przez wyzywającego i wyzywanego celem załatwienia ich sprawy honorowej zgodnie z zasadami Harcerskiego Kodeksu Honorowego.

Art. 55.

Człowiek honorowy obowiązany jest przyjąć zastępstwo honorowe i bronić powierzonej

mu sprawy honorowej jak własnej. Zastępcy wolno nie przyjąć mandatu tylko wówczas, kiedy mocodawca dopuszcza załatwienie sprawy na drodze pojedynku.

Art. 56.

Zastępca, który powierzona mu sprawę honorową prowadzi tak niedbale lub lekko-myślnie, że na tem cierpi honor jego mocodawcy, staje się niehonorowym (art. 23 p. 21).

Art. 57.

Obowiązkiem zastępców jest dążyć we własnej kompetencji do polubownego załatwienia sprawy honorowej w sposób, przez Harcerski Kodeks Honorowy dopuszczalny, i tylko w ostateczności wytaczać sprawę przed Sąd Honorowy.

Art. 58.

Zastępcami honorowymi nie mogą być:

- 1) osoby, nie posiadające zdolności honorowej;
- 2) osoby, pośrednio lub bezpośrednio zainteresowane w wyniku sprawy, względnie moralnie związane z jej przebiegiem lub następstwami;
- 3) krewni wyzywającego lub wyzywanego do 4 stopnia, a powinowaci do 2 stopnia włącznie, według systemu rzymskiego.

Art. 59.

Obowiązki swoje zastępcy wykonywają na podstawie udzielonego im nieograniczonego pełnomocnictwa. Mocodawca może nadać swemu zastępcy pełnomocnictwo ściśle ograniczone tylko w wypadkach wyjątkowych, uzasadniając powody ograniczenia wyraźną przyczyną obiektywną, jak choroba, wyjazd i t. p.

Art. 60.

Mocodawca ma prawo w każdym czasie odebrać pełnomocnictwo swoim zastępcom, nie podając powodów i nie ponosząc za to odpowiedzialności.

Art. 61.

W ciągu 24 godzin po złożeniu godności lub po usunięciu dotychczasowych zastępców, mocodawca obowiązany jest zamianować nowych zastępców, zawiadamiając stronę przeciwną o ich nazwiskach i adresach. W razie niezamianowania zastępców w wyżej oznaczonym terminie, strona przeciwna może zerwać pertraktację i spisać protokół jednostronny.

Art. 62.

Nowomianowani zastępcy nie są obowiązani do kontynuowania czynności i sposobu

załatwiania sprawy, obranego przez ich poprzedników, lecz załatwiają sprawę tak, jak gdyby zostali powołani od początku do zastępstwa honorowego swego mocodawcy.

Art. 63.

Zastępcy mają prawo uchylić się od traktowania ze stroną przeciwną, jeżeli choć jednym z zastępców przeciwnika jest osoba niehonorowa.

Art. 64.

Jeżeli w czasie pertraktacji zastępca honorowy wywoła zatarg ze stroną przeciwną, który może zaważyć na spokojnym i bezstronnym załatwieniu sprawy honorowej, winien on bezzwłocznie złożyć udzielone mu pełnomocnictwa.

Art. 65.

Jeżeli między zastępcami zajdzie wypadek obrazy, obrażony i obrażający winni natychmiast złożyć pełnomocnictwa i załatwić zatarg między sobą w myśl zasad ogólnych Harcerskiego Kodeksu Honorowego.

Art. 66.

Mianując swoich zastępców, mocodawca winien dokładnie poinformować ich o przebiegu zajścia, będącego powodem wyzwania, jak również o motywach, które go zmuszają

do załatwienia sprawy na drodze postępowania honorowego. Jeżeli jednak powodem zajścia są okoliczności natury dyskretnej lub drastycznej, mocodawca może zakomunikować swym zastępcom tylko przebieg zajścia i fakty, które wywołały obrazę. Powinien również zaznaczyć, że zgodnie z art. 5—7 nie może się pojedynkować, względnie, że pojedynku nie uznaje, oraz że w tej mierze udziela zastępcom pełnomocnictw, przewidzianych w art. 54 i następnym.

Art. 67.

Jeżeli w czasie rozstrzygnięcia sprawy przed Sądem Honorowym, albo przed sądem państwowym po wytoczeniu jej tam przez zastępców, obrażający powtórnie obrazi wyzywającego, ten ostatni winien przerwać pertraktację, a zastępcy jego winni zakończyć sprawę spisaniem jednostronnego protokołu (147 i n.).

Rozdział VI.

Czynności polubowne zastępców.

Art. 68.

W myśl zasady, wyrażonej w art. 57, zastępcy obu stron na pierwszym posiedzeniu winni zaraz po sprawdzeniu swych pełnomocnictw rozpatrzyć kwestję, czy mogą daną

sprawę załatwić polubownie, bez uciekania się do Sadu Honorowego.

Art. 69.

O ile obie strony oświadczą, że gotowe są sprawę załatwić polubownie, zastępcy rozpoczynają pertraktację co do ustalenia obrazu i sposobu zadośćuczynienia honorowego.

Art. 70.

Jeżeli pertraktacje, o których mowa w artykule poprzednim, osiągną wynik i obie strony zgodzą się co do sposobu honorowego załatwienia sprawy, wówczas zastępcy obu stron spisują protokół i na tem kończą sprawę.

Art. 71.

Protokół, przewidziany w art. 70, winien zawierać:

- a) określenie obrazu z podaniem miejsca, czasu i okoliczności oraz imion i nazwisk obrażonego i obrażającego;
- b) imiona i nazwiska zastępców obu stron oraz zgodną uchwałę ich o polubownym załatwieniu sprawy;
- c) ustalony sposób zadośćuczynienia honorowego dla obrażonego;
- d) podpisy i adresy wszystkich zastępców oraz datę i miejsce spisania protokołu.

Spisany w powyższy sposób protokół jest ostatecznym załatwieniem sprawy, i żadna ze

stron nie może następnie wnosić odwołań ani też kwestjonować jego mocy.

Art. 72.

Zastępcy stron, podpisani na protokóle przy polubownem załatwianiu sprawy, winni dopilnować, aby obrażony uzyskał ustalone w protokóle zadośćuczynienie honorowe. W razie oporu którejkolwiek ze stron co do załatwienia sprawy, ustalonego w protokóle, zastępcy winni wytoczyć odpornej stronie sprawę przed Sądem Honorowym i żądać uznania odpornej za osobę niehonorową.

Art. 73.

Czynności polubowne zastępców odbywają się wyłącznie w gronie zastępców obu stron; ani mocodawcy, ani osoby postronne nie mogą przy tem asystować, ani też nie mogą być na posiedzenia wzywane.

Art. 74.

O ile zachodzi potrzeba w czasie czynności polubownych zasięgnąć informacji obrażonego lub obrażającego, czynią to zastępcy właściwej strony.

Art. 75.

W razie gdy przy polubownem załatwianiu sprawy zastępcy stron nie mogą dojść do porozumienia, pragną jednak sprawę załatwić

EX LIBRIS
ZDZISŁAWA GŁUSZKA

polubownie, — różnicę zdań poddają pod rozstrzygnięcie Sędziego Rozjemczego, którego sami obierają.

Art. 76.

Sędzia Rozjemczy decyduje ostatecznie i nieodwoalnie, orzeczenie swoje sporządza na piśmie i sam podpisuje. Obie strony muszą mu się poddać bezwzględnie, uchylenie się od wykonania orzeczenia Sędziego Rozjemczego uprawnia przeciwnika do zerwania rokowań i spisania jednostronnego protokołu.

Art. 77.

Sędzia Rozjemczy rozstrzyga tylko te kwestje, które mu zastępcy przedkładają w formie pytań.

Rozdział VII.

Sąd Honorowy.

Art. 78.

O ile zastępcy stron odrazu na pierwszym wspólnem posiedzeniu ustalą, że sprawy nie można załatwić polubownie, albo jeżeli po próbie polubownego załatwienia sprawy dojdą do przekonania, że z jakichkolwiek względów polubowne załatwienie jest niewłaściwe lub niemożliwe, — wytaczają sprawę przed Sądem Honorowym.

Art. 79.

Sądem Honorowym w rozumieniu artykułu poprzedniego może być:

- a) Sąd organizacyjny Z. H. P.
- b) Sąd Honorowy specjalnie dla danej sprawy uformowany.

Art. 80.

Wszystkie Sądy Honorowe rozpatrują sprawy i wyrokują według zasad Harcerskiego Kodeksu Honorowego.

A. Właściwość Sądów Honorowych.

Art. 81.

Właściwość sądów organizacyjnych Z. H. P. określa się jak następuje:

- 1) dla wszystkich spraw honorowych, wynikłych między członkami Z. H. P., względnie wytaczanych przeciwko członkom Z. H. P. przez władze Z. H. P., właściwym jest Sąd Harcerski przy Zarządzie Oddziału, w którego okręgu zamieszkują obrażający;
- 2) dla spraw honorowych, w których choć jedną stroną jest członek naczelnych władz Z. H. P. (statut Z. H. P. par. 14 punkt b, c, d, e) właściwym jest Naczelny Honorowy Sąd Harcerski.

Art. 82.

Sprawy między członkami Z. H. P. i osobami do Związku nie należącymi mogą rozpatrywać sądy organizacyjne Z. H. P. o ile dana sprawa zostanie za zgodą obu stron do nich skierowana.

Art. 83.

Jeśli sprawa honorowa ma miejsce między członkami Z. H. P., to mimo to może być wytoczona nie przed sąd organizacyjny Z. H. P. a przed Sąd Honorowy ad hoc uformowany, o ile zażąda tego choć jedna ze stron.

Art. 84.

We wszystkich innych wypadkach właściwym jest specjalnie uformowany dla danej sprawy Sąd Honorowy.

Art. 85.

Organizacyjne sądy Z. H. P. nie mogą uchylić się od rozpatrywania skierowanych do nich przez obie strony spraw honorowych, w których przynajmniej jedną ze stron jest członek Z. H. P.

Art. 86.

Organizacyjny sąd Z. H. P., do którego wniesiono sprawę, sam decyduje o swojej właściwości.

Art. 87.

Wszelkie sprawy kompetencyjne między organizacyjnymi sądami Z. H. P. rozstrzyga Naczelny Honorowy Sąd Harcerski.

B. Ustrój Sądów Honorowych.
Sędziowie.

Art. 88.

Ustrój organizacyjnych sądów Z. H. P. określa statut i regulaminy Z. H. P.

Art. 89.

Sąd Honorowy specjalny składa się z 3 albo 5 członków i organizuje się w sposób następujący: zastępcy każdej ze stron w ciągu 24 godzin od daty spisania zapisu na Sąd Honorowy obowiązani są poprosić na sędziów po jednej lub dwie osoby, zależnie od warunków zapisu, ci zaś na pierwszym posiedzeniu wybierają z poza siebie przewodniczącego czyli superarbitra.

Art. 90.

Sędziowie honorowi wybierają superarbitra zwykłą większością głosów, zaś w razie równości głosów — drogą losowania. Przystępując do losowania, sędziowie układają listę proponowanych kandydatów, z pośród których wylosowują jednego.

Art. 91.

Jeżeli po ukonstytuowaniu się Sądu jeden albo kilku sędziów ustępuje, wówczas zastępcy tej strony, przez którą ustępujący sędziowie byli powołani, w przeciągu 24 godzin winni poprosić nowych sędziów. W razie ustąpienia superarbitra, pozostali sędziowie wybierają nowego.

Art. 92.

Sędzia, powołany do składu już funkcjonującego Sądu, nie może żądać zmian ani czynić żadnych zastrzeżeń co do dotychczasowego toku sprawy, chyba że pogląd nowego sędziego uzyska większość głosów innych sędziów i w ten sposób stanie się postanowieniem Sądu.

Art. 93.

Nie może być sędzią honorowym:

- 1) osoba, nie posiadająca zdolności honorowej (art. 22, 23);
- 2) krewni stron do czwartego stopnia pokrewieństwa włącznie, według systemu rzymskiego;
- 3) powinowaci stron do trzeciego stopnia powinowactwa włącznie, według systemu rzymskiego;
- 4) osoba, która w jakikolwiek sposób, chociażby tylko pośrednio brała udział

w zajściu, z jakiego dana sprawa honorowa wynikła;

- 5) osoba, ze względu na którą dane zajście powstało, albo która jakkolwiek bądź przyczyniła się do wywołania tego zajścia;
- 6) osoba, która w danej sprawie była albo prawdopodobnie będzie przesłuchana jako świadek.

W wypadkach wątpliwych o wyłączeniu sędziego decyduje Sąd Honorowy bez udziału sędziego, co do którego powstała kwestja o wyłączeniu.

Art. 94.

W razie żądania przez którąkolwiek ze stron wyłączenia sędziego z przyczyn, niewymienionych w poprzednim artykule, Sąd Honorowy zadecyduje o wyłączeniu.

Art. 95.

Członków Sądu Honorowego obowiązują zasady postępowania honorowego, ustalone dla zastępców stron w artykułach 54—67.

C. Wdrożenie postępowania przed Sądem Honorowym.

Art. 96.

Wdrożenie postępowania honorowego przed Sądem Honorowym następuje:

- a) ze strony władz organizacyjnych Z. H. P.;
- b) na żądanie osoby, która pragnie przez orzeczenie Sądu Honorowego oczyścić się od czynionych jej w opinii publicznej zarzutów honorowych;
- c) wskutek wytoczenia sprawy przez zastępców honorowych;
- d) z urzędu przez Sąd Honorowy.

Art. 97.

Wytoczenie sprawy przez zastępców stron polega na sporządzeniu zapisu na Sąd Honorowy.

Art. 98.

Zapis na Sąd Honorowy winien być sporządzony na piśmie i winien zawierać:

- a) określenie zajścia, które wywołało sprawę honorową, z podaniem miejsca, czasu i okoliczności, oraz imion i nazwisk obrażonego i obrażającego;
- b) oświadczenie, że sprawa ma być rozpoznana i rozstrzygnięta w myśl przepisów Harcerskiego Kodeksu Honorowego;
- c) wzmiankę o tem, czy zastępcy usiłowali załatwić sprawę polubownie czy też odrazu wytaczają ją przed Sąd Honorowy;
- d) określenie liczby członków Sądu (3 lub 5);
- e) podpisy i adresy wszystkich zastępców obu stron.

Art. 99.

O ile pod rozpatrzenie Sądu Honorowego oddana jest tylko kwestja honorowości jednej ze stron, zapis winien, prócz punktów c) i d) poprzedniego artykułu, zawierać wszystkie zarzuty, czynione honorowi tej strony, której honorowość jest zakwestjonowana, oraz wyraźne pytanie co do honorowości danej osoby.

Art. 100.

W jednym zapisie może być wytoczona przed Sąd Honorowy zarówno sprawa o obrazę jak i kwestja honorowości jednej ze stron. Wówczas obie kwestje rozpatruje ten sam sąd, przyczem najpierw decyduje w kwestji honorowości.

Art. 101.

Jeżeli zastępcy nie mogą się zgodzić na jeden tekst zapisu, wówczas zastępcy każdej strony spisują zapis oddzielny i oba zapisy przedkłada się Sądowi. W tym wypadku w obu zapisach musi być jednobrzmiący punkt, określający liczbę członków Sądu (art. 98 punkt d.).

Art. 102.

Sąd Honorowy po otrzymaniu od zastępców stron zapisu, na pierwszym swem posiedzeniu wybiera superarbitra.

D. Czynności wstępne Sądu Honorowego.

Art. 103.

Sąd Honorowy przede wszystkim stara się o załatwienie sprawy w drodze pogodzenia się stron, następnie bada, czy istotnie miała miejsce obraza honoru, czy może przyczyną zajścia jest tylko nieporozumienie, które można wyjaśnić i w ten sposób doprowadzić do pogodzenia się stron. Jeśli przedmiotem sprawy jest kwestja honorowości, Sąd bada, czy czynione zarzuty rzeczywiście obrażają honor. Wreszcie Sąd ustala zdolność honorową stron.

Dopiero po tych czynnościach wstępnych Sąd przystępuje do rozpatrzenia sprawy.

Wymienione w niniejszym artykule czynności wstępne nie obowiązują Sądu Honorowego, działającego z urzędu (Rozdział IX.).

Art. 104.

W wyjątkowych wypadkach w celu przeprowadzenia dochodzeń Sąd Honorowy wyznacza jednego ze swych członków, któremu daje na piśmie ścisłą instrukcję, jakie kwestje mają być wyjaśnione.

Art. 105.

Dochodzenia winny być przeprowadzone jak najspieszniej. Zadaniem ich jest ustalenie

stanu faktycznego i przygotowanie materiału do rozprawy.

Art. 106.

*O dopuszczalności uchylenia się od świadectwa rozstrzyga nieodwołalnie prowadzący dochodzenie. W razie uznania przez niego uchylenia się od zeznań za niedopuszczalne, wezwany do złożenia zeznań nie może ich odmówić.

Art. 107.

Jeżeli jednak osoba, wezwana do złożenia zeznań, nie chce tego uczynić, prowadzący dochodzenie może złożyć Sądowi wniosek o pociągnięcie z urzędu tej osoby do odpowiedzialności honorowej (art. 152 i nast.).

Art. 108.

Wyniki przeprowadzonych dochodzeń przedstawia się Sądowi Honorowemu.

Art. 109.

Przewodniczący Sądu wyznacza dzień rozprawy i na ten termin wzywa strony, ich zastępców oraz świadków.

Art. 110.

Każdy człowiek honoru obowiązany jest stawić się na wezwanie Sądu Honorowego i złożyć zeznanie w dobrej wierze. Krewni

w linii prostej każdej ze stron, rodzeni bracia i siostry oraz współmałżonek mogą odmówić zeznania. We wszystkich innych wypadkach Sąd Honorowy decyduje o zwolnieniu od zeznań, jeśli zaś mimo decyzji Sądu ktoś odmawia zeznania, Sąd może względem takiej osoby działać w myśl art. 152 i nast.

Art. 111.

Jeśli przedmiotem sprawy honorowej jest czynność lub zaniechanie, ścigane przez Kodeks Karny, Sąd Honorowy może zlecić obrażonemu, aby się udał do państwowego sądu karnego. Wówczas Sąd Honorowy przerywa swoje czynności aż do prawomocnego wyroku lub decyzji sądu karnego, o czym obrażony winien bezzwłocznie zawiadomić superarbitra, a ten zwołuje posiedzenie Sądu Honorowego dla ustalenia dalszego toku sprawy honorowej.

E. Rozprawa.

Art. 112.

Rozprawa odbywa się w obecności stron i ich zastępców ustnie i tajnie.

Art. 113.

Jeżeli mimo otrzymania wezwania obrażający nie stawi się na rozprawę ani nie

przyśle zastępców i swego niestawiennictwa nie usprawiedliwi, rozprawa może być przeprowadzona w jego nieobecności.

Art. 114.

Rozprawę otwiera przewodniczący, następnie odczytuje akt, przez który sprawa została przed Sądem Honorowy wytoczona. Z tą chwilą kierownictwo sprawy honorowej przechodzi od zastępców stron do Sądu Honorowego.

Następnie przewodniczący udziela głosu stronom, względnie ich zastępcom, poczem Sąd przystępuje do badania świadków.

Art. 115.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego ostatni głos ma obrażający.

Art. 116.

Z przebiegu rozprawy spisuje protokół wyznaczony ku temu przez przewodniczącego jeden z członków Sądu. W protokole oznacza się datę, czas i miejsce rozprawy, sąd właściwy i jego skład osobowy, przebieg dochodzenia i wszystkie czynności Sądu w czasie rozprawy, przyczem zeznania świadków, wnioski i oświadczenia stron winny być treściwie zapisane. Protokół po zamknięciu powinien być podpisany przez przewodniczącego oraz sędziego, który go spisuje.

Art. 117.

Rozprawę zamyka przewodniczący, poczem Sąd udaje się na naradę, na której mogą być obecni tylko członkowie kompletu sądownego.

Art. 118.

Przewodniczący wzywa członków Sądu, ażeby bezstronnie, wedle obowiązku i sumienia oddali swoje głosy, poczem otwiera naradę krótkim i zwięzłym przedstawieniem sprawy, podnosząc istotne szczegóły i wysuwając kwestje, które Sąd musi rozstrzygnąć. Następnie sędziowie wspólnie ustalają kwestje do rozstrzygnięcia i kolejność ich rozpatrzenia, poczem Sąd przystępuje do głosowania.

Art. 119.

Żadnemu sędziemu nie wolno uchylić się od głosowania. Superarbiter głosuje ostatni.

Art. 120.

Jeżeli kilka postępów stanowi przedmiot sprawy honorowej, należy co do każdego z nich zarządzić osobne głosowanie.

Art. 121.

Do ważności orzeczeń i uchwał Sądu Honorowego potrzeba zwykłej większości głosów sędziów. W wyroku może być zaznaczone, że zapadł jednomyślnie, natomiast wyrok

nie może wyszczególnić, jaką większością został uchwalony.

Art. 122.

Orzeczenie Sądu Honorowego w formie krótkiej rezolucji przewodniczący Sądu spisuje na osobnym arkuszu, poczem orzeczenie to podpisują wszyscy sędziowie.

Art. 123.

Orzeczenie Sąd natychmiast ogłasza wezwanym na rozprawę. Cały wyrok winien być na piśmie sporządzony i podpisany w ciągu 48 godzin od chwili ogłoszenia orzeczenia. W wypadkach spraw bardzo zawiłych i trudnych Sądowi Honorowemu przysługuje prawo przedłużenia tego terminu, nie dłużej jednak niż do 14 dni.

Art. 124.

Wyrok winien być sporządzony w trzech egzemplarzach, z których po jednym otrzymują strony, trzeci zachowuje superarbiter. Ten ostatni przechowuje również wszystkie akta sprawy.

Art. 125.

Wyrok Sądu Honorowego zyskuje siłę natychmiast po ogłoszeniu orzeczenia, jest ostatecznym i bezapelacyjnym rozstrzygnięciem sprawy.

Art. 126.

Człowiek honorowy nie może uczestniczyć ani jako zastępca ani jako członek Sądu w postępowaniu honorowym w takiej sprawie, która już raz została przez Sąd Honorowy rozstrzygnięta, wyjąwszy wypadki wznowienia.

F. Wznowienie sprawy honorowej.

Art. 127.

Gdy wyjdą najaw nowe okoliczności, z których przypuszczać należy, że osądzonemu stała się krzywda, — należy zarządzić na korzyść osądzonego wznowienie ukończonego postępowania honorowego na jego żądanie, względnie na żądanie jego zastępców, a w razie jego śmierci — na żądanie dzieci, małżonka, rodziców, krewnych lub bliskich przyjaciół.

Art. 128.

Na niekorzyść osądzonego dopuszczalne jest wznowienie postępowania honorowego tylko wtedy, kiedy obwinienie dotyczy czynu, dyskwalifikującego honorowo, a wyszły najaw nowe dowody, które same przez się lub w połączeniu z poprzednio już znanymi okolicznościami mogą służyć do udowodnienia stawianych zarzutów.

Art. 129.

O dopuszczalności wznowienia postępowania honorowego decyduje:

- a) w wypadku, gdy wyrokował organizacyjny sąd Z. H. P. — odpowiednia władza Z. H. P.;
- b) w wypadku, gdy wyrokował specjalny Sąd Honorowy — Sąd Honorowy w tym samym składzie.

Art. 130.

W razie wznowienia postępowanie toczy się według zwykłych zasad. Do ponownego orzeczenia poprzedni wyrok Sądu Honorowego pozostaje w mocy. Odmienny nowy wyrok znosi wyrok dawny.

G. Jednostronny Sąd Honorowy.

Art. 131.

W wypadku spisania przez zastępców jednej strony jednostronnego protokołu może być — dla większej gwarancji honorowego załatwienia sprawy — uformowany Jednostronny Sąd Honorowy.

Art. 132.

Jednostronny Sąd Honorowy funkcjonuje według tych samych reguł, co i zwykły. Zastępcy strony, zwołującej Sąd Jednostronny,

mianują 4 członków Sądu, ci zaś wybierają z poza siebie piątego jako przewodniczącego.

Art. 133.

Jednostronny Sąd Honorowy winien wezwać stronę uchylającą się do stawienia się przed Sądem i złożenia wyjaśnień. Jeżeli mimo to strona ta się nie stawi, Sąd postępuje jak zwykle, w myśl przepisów, odnoszących się do dwustronnego Sądu Honorowego.

Wyrok Jednostronnego Sądu Honorowego ma moc taką samą, jak wyrok Sądu dwustronnego.

Rozdział VIII.

Zadośćuczynienie honorowe.

Art. 134.

W wypadkach, kiedy po zbadaniu sprawy okaże się, że obraży honoru wcale nie było, lub też kiedy zostaną ustalone okoliczności, upoważniające do odrzucenia wyzwania (art. 51), wreszcie, kiedy obrażony nie posiada zdolności honorowej (art. 21—23), — zadośćuczynienie honorowe nie może mieć miejsca. We wszystkich innych wypadkach załatwienie sprawy honorowej winno polegać na określeniu zadośćuczynienia honorowego dla obrażonego.

Przy określaniu zadośćuczynienia honorowego należy dbać o to, ażeby krzywda, jaką obrażony poniósł wskutek wyrządzonej mu obrazy, była możliwie zupełnie usunięta i wynagrodzona. Odpowiednie postanowienie winien zawierać wyrok Sądu Honorowego, względnie protokół zastępców.

Art. 135.

Zadośćuczynienie honorowe określają:

- a) zastępcy stron przy polubownem załatwieniu sprawy;
- b) Sąd Honorowy;
- c) zastępcy strony, spisującej jednostronny protokół;
- d) Jednostronny Sąd Honorowy.

Art. 136.

Formy zadośćuczynienia honorowego są następujące:

- 1) wyjaśnienie,
- 2) zaprzeczenie obrazy,
- 3) odwołanie obrazy,
- 4) przeproszenie,
- 5) jednostronny protokół zastępców.

Art. 137.

Wyjaśnienie jest dostatecznym zadośćuczynieniem honorowym w tych wypadkach, kiedy obraza polega na słowach lub czyn-

ności, które można uważać za zniewagę, ale które dzięki swej dwuznaczności lub dla innych względów budzą wątpliwość, czy rzeczywiście dokonano obrazy.

Art. 138.

Zaprzeczenie obrazy polega na stwierdzeniu, że obrażający nie miał intencji zadrażnienia honoru obrażonego. Zaprzeczenie obrazy jest dostatecznym zadośćuczynieniem honorowym w wypadkach lżejszej zniewagi, kiedy obraza polegała jedynie na niegrzeczności towarzyskiej lub poniżeniu miłości własnej obrażonego.

Art. 139.

Zaprzeczenie obrazy zależnie od okoliczności może być:

- a) ustne — złożone przy wyzwaniu zastępcom obrażonego, którzy w tym wypadku winni wystosować do swego mocodawcy specjalne pismo i zaznaczyć w niem, że wobec zaprzeczenia obrazy uważają sprawę za załatwioną honorowo;
- b) pisemne — przy cięższej obrazie, nie krzywdzącej jednak moralnie — w tym wypadku akt zaprzeczenia dołącza się do protokołu sprawy;
- c) publiczne — jeżeli obrazę popełniono publicznie — wówczas pisemne zaprzecze-

nie obraży należy za wiedzą obrażającego przesłać w odpisach świadkom zajścia do wiadomości.

Art. 140.

Odwołanie obraży winno być zadośćuczynieniem honorowem w tych wypadkach, kiedy obrażający był wprowadzony w błąd przez osobę trzecią albo nie wiedział o pewnych faktach, jednak postępował w dobrej wierze.

Art. 141.

Odwołanie obraży polega na złożeniu przez obrażającego oświadczenia, które zawiera:

- a) usprawiedliwienie się obrażającego, że go wprowadzono w błąd, albo że działał w nieświadomości co do określonych okoliczności;
- b) ubolewanie z powodu krzywdy, jaką mimowoli wyrządził obrażonemu;
- c) oświadczenie honorowe o cofnięciu zarzutów przeciwko honorowi obrażonego.

Art. 142.

Odwołanie obraży zależnie od okoliczności może być:

- a) ustne — wobec zastępców obrażonego;

b) pisemne — dołączone do protokołu sprawy;

c) publiczne:

- 1) przez przesłanie pisemnego oświadczenia w odpisach świadkom zajścia,
- 2) przez odczytanie przez zastępców obrażającego pisemnego oświadczenia na zebraniu, na które zaproszeni zostali świadkowie zajścia,
- 3) przez ogłoszenie oświadczenia w piśmie.

Art. 143.

Przeproszenie obrażonego jest formą zadośćuczynienia honorowego we wszystkich wypadkach, w których sprawa nie może być załatwiona przez wyjaśnienie, zaprzeczenie lub odwołanie obraży.

Art. 144.

Przeproszenie polega na złożeniu przez obrażającego oświadczenia, że:

- 1) przeprasza obrażonego za wyrządzoną mu zniewagę,
- 2) cofa zarzuty przeciwko honorowi obrażonego.

Art. 145.

Zależnie od okoliczności sprawy przeproszenie może być:

- a) pisemne — dołączone do protokołu sprawy;
- b) ustne — wobec obrażonego i zastępców obu stron, przyczem treść przeproszenia winna być spisana, przez przepraszanego podpisana i wręczona obrażonemu;
- c) publiczne:
 - 1) przez odczytanie pisemnego oświadczenia na zebraniu, na które zostali zaproszeni świadkowie zajścia,
 - 2) przez ogłoszenie w pismach.

Art. 146.

Każde oświadczenie, zawierające wyjaśnienie, zaprzeczenie obrazy albo przeproszenie, powinno być jasne, wyraźne, bez zastrzeżeń.

Art. 147.

Jeżeli wyzwany, zakwestjonowawszy honorowość przeciwnika, uchyla się od podtrzymania zarzutu przed Sądem Honorowym albo, nie podając powodów, nie chce dać za doświadczenia honorowego i rozpocząć postępowania honorowego (art. 23, p. 22), względnie jeżeli strona nie chce podtrzymać zarzutów przed Sądem Honorowym lub przeskadza w zwołaniu Sądu albo postępuje wbrew przepisom Harcerskiego Kodeksu Honorowego lub nie dotrzymuje wskazanych

w nim terminów (art. 23 p. 23) — zastępcy strony przeciwnej winni załatwić sprawę dla swego mocodawcy przez spisanie jednostronnego protokołu.

Art. 148.

Jednostronny protokół honorowy winien wyszczególniać, co następuje:

- a) opis zajścia, z powodu którego powstał zatarg honorowy;
- b) opis przebiegu pertraktacji honorowych;
- c) określenie powodu, dla którego został spisany protokół jednostronny;
- d) wskazanie przepisu Harcerskiego Kodeksu Honorowego, który został złamany;
- e) stwierdzenie, że dla mocodawcy spisujących sprawa została załatwiona honorowo;
- f) datę i miejsce spisania protokołu oraz nazwiska i adresy zastępców, którzy go podpisują.

Art. 149.

Jeden egzemplarz protokołu jednostronnego spisujący przesyłają przeciwnikowi, drugi zaś wręczają swemu mocodawcy.

Art. 150.

Zastępcy, spisujący protokół jednostronny, odpowiadają honorowo, jeśli protokół spi-

sano niesłusznie. O słuszności spisania decyduje Sąd Honorowy.

Art. 151.

W razie uznania protokołu jednostronnego za niesłuszny, należy zamianować nowych zastępców i sprawę prowadzić zwykłym trybem.

Rozdział IX.

Postępowanie Sądu Honorowego z urzędu.

Art. 152.

W razie gdyby Sąd Honorowy na podstawie faktów, ujawnionych przy rozpoznawaniu sprawy, przyszedł do wniosku, że postępowanie obrażającego pomimo krzywdy, wyrządzonej obrażonemu, zawiera w sobie cechy postępowania niehonorowego, krzywdzącego poczucie honoru całego społeczeństwa, i wymaga z tego powodu zadośćuczynienia powszechnego, — obowiązany jest niezależnie od wydania wyroku w danej sprawie zastanowić się z urzędu nad honorowością obrażającego, względnie jego postępku, i wydać w tej kwestji odrębne orzeczenie.

Art. 153.

W wypadkach, przewidzianych przez artykuł poprzedni, Sąd Honorowy może uznać

postępek obrażającego za niehonorowy, względnie w wypadkach najcięższych, przewidzianych przez art. 23, uznać obrażającego za człowieka niehonorowego.

O ile obrażający jest członkiem Z. H. P., odpis takiego orzeczenia Sąd Honorowy składa władzom naczelnym Z. H. P. celem wykonania przepisów statutu oraz regulaminów Z. H. P. w stosunku do osób, popełniających czyny niehonorowe.

Art. 154.

Natychmiast po ogłoszeniu wyroku w sprawie, do której rozstrzygnięcia został powołany, Sąd Honorowy ogłasza, że z mocy art. 152 postanowił rozpocząć postępowanie z urzędu, do którego bezzwłocznie przystępuje.

Art. 155.

W postępowaniu z urzędu Sąd Honorowy nie przeprowadza odrębnej rozprawy, a opiera się na materiale faktycznym, zebrany w sprawie, do rozstrzygnięcia której pierwotnie został powołany. Co do narady Sądu i wydania wyroku obowiązują przepisy art. 117 i nast.

Rozdział X.

Kary.

Art. 156.

Sąd Honorowy może orzekać kary:

- a) za niewłaściwe zachowanie się w czasie postępowania honorowego;
- b) za niedyskrecję w sprawie honorowej;
- c) za oporność w wykonaniu zarządzeń Sądu Honorowego lub jego organów.

Art. 157.

Kary mogą być nakładane na wszystkich, którzy biorą udział w postępowaniu honorowym.

Art. 158.

Kara, nakładana przez Sąd Honorowy, jest środkiem utrzymania należytej powagi Sądu i nigdy nie może zastąpić zadośćuczynienia honorowego.

Art. 159.

Sąd Honorowy może orzekać następujące kary:

- 1) upomnienie,
- 2) nagana,
- 3) stwierdzenie niedyskrecji,
- 4) stwierdzenie nieposzanowania Sądu.

Karę można zastrzyć przez ogłoszenie uchwały Sądu publicznie lub w pismach.

Art. 160.

Uchwała Sądu Honorowego, wymierzająca karę, winna zawierać:

- a) określenie postępku, który Sąd uznał za karygodny;
- b) oznaczenie kary oraz osoby ukaranej.

Art. 161.

Uchwała Sądu Honorowego o karze winna być wciągnięta do protokołu.

Art. 162.

Ukaranie przez Sąd Honorowy nie czyni ukaranego niehonorowym.

Rozdział XI.

Dokumenty spraw honorowych.

Art. 163.

Każde pismo sprawy honorowej winno zawierać dokładną datę wystawienia z oznaczeniem czasu co do godziny.

Art. 164.

Na każdym pisemnym dokumencie sprawy honorowej winny się znajdować czytelne podpisy wystawiających go osób. Na protokołach jednostronnych osoby spisujące je winny

prócz swych podpisów umieścić swoje dokładne adresy. Nie dotyczy to członków Jednostronnego Sądu Honorowego.

Art. 165.

Każdy dokument sprawy honorowej spisuje się w dwóch egzemplarzach, poczem każda ze stron otrzymuje jeden egzemplarz. Wyroki Sądu Honorowego spisuje się w trzech egzemplarzach, przyczem trzeci egzemplarz przechowuje superarbiter.

Art. 166.

Każdy, kto jest honorowo w tem zainteresowany, może ogłosić dokument sprawy honorowej, jeśli tylko zawiera on upoważnienie do publikacji. Z wyjątkiem wypadków, przewidzianych w Rozdziale IX niniejszego Kodeksu, osoby postronne nie mogą ogłaszać dokumentów sprawy honorowej.



EX LIBRIS
ZDZISŁAWA GEUSZKA

11264

SPIS RZECZY.

	Str.
1. O pojedynku i o zasadach honorowego postępowania, wykluczających pojedynek	7
2. Rozdział I. Postanowienia ogólne	25
3. „ II. Obraza i jej rodzaje	27
4. „ III. Zdolność i odpowiedzialność honorowa	31
5. „ IV. Wyzwanie	37
6. „ V. Zastępcy honorowi	44
7. „ VI. Czynności polubowne zastępców	48
8. „ VII. Sąd honorowy	51
9. „ VIII. Zadośćuczynienie honorowe	67
10. „ IX. Postępowanie Sądu Honorowego z urzędu	74
11. „ X. Kary	76
12. „ XI. Dokumenty sprawy honorowej	77

